Olha Tkachenko Lublin 19.05.2017

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

w Lublinie

Wydział Politologii

 Streszczenie pracy doktorskiej **„ Dyskurs tożsamości ukraińskiej podczas Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu na łamach współczesnej polskiej prasy opinii”**

**Słowa kluczowe**: Ukraina, Polska, tożsamość ukraińska, prasa opinii, dyskurs, Krytyczna Analiza Dyskursu, tożsamość narodowa, naród, Euromajdan, Pomarańczowa rewolucja.

Celem rozprawy jest zbadanie głównych przejawów tożsamości ukraińskiej dominującej w polskiej prasie opiniotwórczej podczas najbardziej znaczących wydarzeń społecznych i politycznych na Ukrainie w XXI wieku. Niniejsza praca pokazuje, jak Pomarańczowa rewolucja i Euromajdan postrzegane były pod względem tożsamości w polskiej prasie przy użyciu określonej metodologii Krytycznej Analizy Dyskursu.

Naturalnie, że wydarzenia z czasów Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu były prezentowane w mniejszym lub większym stopniu w mediach zagranicznych. Przypadek Polski został wybrany, ponieważ Polska jest najbliższym ukraińskim sąsiadem w Europie oraz Polska i Ukraina od zawsze związane są historycznie i kulturowo. Polska ma wyraźny wpływ na kształtowanie się tożsamości ukraińskiej, co czyni polski wkład w ukraińskie zmiany tożsamościowe znaczącym. Jednak w większości przypadków Polskie wyobrażenie o Ukrainie jest ściśle związane z historią, a zbiorowa pamięć Polaków została zbudowana na pamięci o konfliktach z czasów Drugiej Wojny Światowej. Ponadto postrzeganie Ukrainy i jej tożsamości w Polsce bardzo często było skonstruowane na podstawie historycznych odniesień, dochodzących nawet do czasów Bohdana Chmelnickiego. Wybuch Pomarańczowej rewolucji spowodował, że Polacy ponownie odkryli swoich wschodnich sąsiadów, zaczęli zdawać sobie sprawę, że Ukraińcy w swych działaniach dążą do wolności i demokracji.

W zakresie metodologicznym, autorka posługuje się terminem "dyskurs". Zgodnie z teorią dyskursu ErnestoLaclau i Chantal Mouffe każdy proces społeczny, w tym konstruowanie tożsamości, można zrozumieć poprzez dyskurs, a zatem dyskurs nie ogranicza się tylko do zjawisk językowych. Laclau i Mouffe twierdzą, że pewne pojęcia lub elementy strukturalne rzeczywistości nie posiadają znaczenia same w sobie, a zyskują je w dyskursie. Innymi słowy, w trakcie dyskursu pytanie staje się „problemem” lub „zagadnieniem”. W związku z tym, aby dowiedzieć się, jak postrzegana jest tożsamość ukraińska w prasie polskiej, stosuje się metodologię klasycznej analizy zawartości oraz Krytycznej Analizy Dyskursu tekstu pisanego.

Analiza ukraińskiej tożsamości prowadzona jest w tygodnikach opiniotwórczych. Tygodniki zostały dobrane w taki sposób aby uwzględnić w analizie większą liczbę elementów, co pozwaliło uzyskać szersze spektrum danych w celu zdobycia odpowiednich wyników. Analizie poddano takie tygodniki jak: "Polityka", "Wprost", "Gość Niedzielny", "Newsweek Polska", "Tygodnik Powszechny", "Przegląd", "Do Rzeczy", "WSieci". Zagadnienia tożsamości ukraińskiej w prasie polskiej były badane podczas zmian społecznych i politycznych zachodzących podczas wydarzeń takich jak Pomarańczowa rewolucja i Euromajdan.

W okresie Pomarańczowej rewolucji wzięte pod uwagę zostały artykuły napisane od początku 2004 r., czyli przedjej bezpośrednim wybuchem , a także artykuły, które opisywały pierwsze rozczarowanie już po jej zakończeniu. Z tego okresu (lata 2004-2005) przeprowadzono analizę 194 artykułów: 73 w "Tygodniku Powszechnym", 30 w "Przeglądzie", 28 w "Polityce", 26 w "Newsweeku", 25 we "Wprost", 12 w "Gościu Niedzielnym". Z pośród zebranych materiałów 96 artykułów zostało napisanych w samym okresie protestów (listopad 2004-styczeń 2005): 41 w "Tygodniku Powszechnym", 14 w "Przeglądzie" i "Newsweeku" w równym stopniu, 10 w "Polityce", 11 we "Wprost" i 6 w "Gościu Niedzielnym".

Ukraińska tożsamość podczas Euromajdanu została przeanalizowana począwszy od raportu o pierwszym proteście w Kijowie w listopadzie 2013 r. i kończąc materiałami z lutego-marca 2014, nie zawierającymi relacji o okupacji Krymu. Dobór próby do analizy został przeprowadzony w zależności od gatunku tekstów dziennikarskich (krótkie wiadomości nie będą brane pod uwagę), stopień reprezentacji i ilość kwestii ukraińskich (wyłącznie artykuły poświęcone ukraińskim tematom). Zatem w okresie trwania zdarzeń Euromajdanu uwzględniono 114 artykułów: - 29 artykułów opublikowanych w "Tygodniku Powszechnym", 21 artykułów w "Gościu Niedzielnym" i "Przeglądzie", 18 w "Polityce", 17 w "Do Rzeczy" , "Newsweeku" i "WSieci", oraz 12 we "Wprost".

Dwa ruchy społeczne - Pomarańczowa rewolucja i Euromajdan - dotyczyły kwestii tożsamości i możliwych lub pożądanych zmian tożsamości na Ukrainie. Należy zauważyć, że kwestia tożsamości to nie tylko kwestia wewnątrz grupy. Aby komunikacja polityczna i międzynarodowa była skuteczna, ważne jest, aby być świadomym tego, jak pewien podmiot postrzegany jest przez innych, co wyjaśnia relewantność niniejszego badania. W tym przypadku badanie postrzegania ukraińskiej tożsamości w polskim dyskursie medialnym pozwala lepiej zrozumieć procesy społeczne zachodzące między Ukrainą a Polską, czynniki wpływające na wyobrażenie i postrzeganie ukraińskiej tożsamości w Polsce. Ponadto badanie percepcji ukraińskiej tożsamości w prasie polskiej naturalnie pokazuje sposób działania społeczeństwa i postrzegania innych narodowości. W tym przypadku chodzi o to, że według badań Instytutu Spraw Publicznych w 2013 r. 74% Polaków zadeklarowało, że ich wiedza o Ukrainie pochodzi z mediów. Oczywiście szeroko rozumiane media obejmują znacznie więcej niż tylko prasę opiniotwórczą, która została przeanalizowana w tej rozprawie, ale wyniki powyższego badania nadal są istotne z punktu widzenia niniejszej pracy. Wreszcie, niniejsze opracowanie prezentuje odbiorcom anglojęzycznym specyfikę polskiego rynku mediów i polskich mediów, ilustruje takie pojęcia jak "publicystyka" czy "prasa opinii", co przyczynia się do zwiększenia ogólnego zakresu teoretycznego aspektu w badaniach medialnych.

Strukturalnie rozprawa podzielona jest na trzy części: teoretyczną, metodologiczną i w końcu empiryczną. Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym rozdziale autorka wyjaśnia główne pojęcia, koncepcje i podejścia stosowane w badaniach. W pierwszej części rozdziału autorka robi wprowadzenie do badań nad tożsamością i dyskursem, wyjaśnia pojęcie tożsamości i tożsamości narodowej w naukach społecznych. Autorka przedstawia także podejście konstruktywistyczne do badań tożsamościowych i ilustruje, dlaczego jest ono najbardziej odpowiednim podejściem do badania tożsamości ukraińskiej w prasie polskiej. W tym samym rozdziale autorka prezentuje główne studia akademickie i głosy intelektualistów w kwestii współczesnej tożsamości ukraińskiej, oraz wyjaśnia pojęcie dyskursu. Wreszcie, autorka eksponuje związek między dyskursem, tożsamością a mediami. W drugiej części rozdziału autorka przedstawia metodologiczne ramy badania.

Drugi rozdział wyjaśnia naturę mediów i komunikacji, zapewnia klasyfikację mediów w celu ustalenia dlaczego media są przydatne w badaniach nad tożsamością. W rozdziale wyjaśniono również jaki jest związek między tymi dwoma pojęciami. Druga część rozdziału przedstawia pojęcie "prasy opiniotwórczej" i jej miejsce w polskich studiach medioznawczych: historia, klasyfikacja, specyfikacja gatunków dziennikarskich w prasie opiniotwórczej. W tej części autorka przedstawia przegląd głównych tytułów prasowych, które można nazwać prasą opinii na polskim rynku medialnym.

Ostatnie trzy rozdziały są częściami analizy zawartości tekstu prasowego. Rozdział 3. reprezentuje główne wzorce tożsamości ukraińskiej, które zostały odkryte przez autorkę w prasie polskiej z okresu przed, w trakcie i po Pomarańczowej rewolucji do końca roku 2005. Rozdział ten eksponuje szeroki zakres historycznych, politycznych, społecznych i kulturalnych narracji wykorzystywanych przez polskich dziennikarzy do kreowania szczególnego wizerunku Ukrainy, który z kolei ukształtował postrzeganą tożsamość Ukrainy w świadomości polskich czytelników.

Rozdział 4. przedstawia szeroką analizę wybranych polskich tygodników odnoszących się do sytuacji w Ukrainie podczas Euromajdanu. Po pierwsze, w rozdziale przedstawiono analizę ilościową wybranych artykułów. Rozdział prezentuje jak była identyfikowana tożsamość Ukrainy podczas Euromajdanu. Zgodnie z metodologią Krytycznej Analizy Dyskursu i teoretycznymi badaniami nad tożsamością ukraińską, w rozdziale przedstawiono szeroki zakres dyskursywnych strategii, które w polskiej prasie wywołały, bardzo często nieświadomie, szczególny wizerunek tożsamości ukraińskiej. Podobnie jak w rozdziale 3., w rozdziale 4. znaczną uwagę poświęca się aktorom tożsamości i agencjom w których ci aktorzy działają. Szczególną uwagę poświęca się językowym elementom artykułów i sformułowaniom leksykalnym używanym przez dziennikarzy. W trakcie Euromajdanu, podobnie jak podczas Pomarańczowej rewolucji, odniesienia personalne, czasowe i przestrzenne są również wykorzystywane w analizie, co odgrywa istotną rolę w interpretacji i wyjaśnieniu wizerunków tożsamości, które zaistniały w polskim dyskursie medialnym o Ukrainie.

Rozdział 5. opisuje różnicę w prezentowaniu ukraińskiej tożsamości w prasie podczas Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu, analizuje narrację tekstów dziennikarskich, odkrywa strategie dyskursywne i odwołuje się do wspólnej historii polsko-ukraińskiej, wyjaśnia powiązania między historycznym dyskursem a współczesną percepcją Ukrainy w prasie polskiej. Ponadto, opierając się na danych otrzymanych z analizy, autorka prezentuje główne wzorce i modele tożsamości ukraińskiej, zbudowane przez polską prasę opiniotwórczą podczas Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu.

Autorka dochodzi do wniosku, że teksty o kwestiach ukraińskich w polskiej prasie opiniotwórczej tworzą szczególny dyskurs, dzięki któremu tworzy się tożsamość jednej grupy (Ukraina) w środowisku innej grupy (Polska), przy analizie czego metodologia Krytycznej Analizy Dyskursu miała kluczowe znaczenie.

Ponadto percepcja ukraińskiej tożsamości w polskiej prasie opiniotwórczej nie jest całościowa. W analizie polskiej prasy podczas Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu istniały dwa główne wzorce tożsamości ukraińskiej. Te dwa typy to tożsamość narodowa i tożsamość ponadnarodowa. Tożsamość narodowa była reprezentowana zarówno w kategoriach obywatelskich, jak i etnicznych. Tożsamość ponadnarodowa była reprezentowana w proeuropejskiej i wschodniosłowiańskiej orientacji.

Podczas Pomarańczowej rewolucji ukraińska tożsamość była reprezentowana tak, jakby została dopiero odkryta jako oddzielna od tożsamości rosyjskiej. W pewnym sensie Pomarańczowa rewolucja sprawiła, że Ukraina stała się państwem narodowym. Wiele artykułów podkreślało różnice dzielące Ukrainę od Rosji. Pomarańczowa rewolucja pokazała polskim dziennikarzom, że Ukraina stała się narodem politycznym, a nie częścią Rosji. Wyrażenia takie jak "naród", "przejście", "wartości wolności i demokracji" zostały użyte w celu opisania tego, co działo się podczas Pomarańczowej rewolucji. Bardzo często dziennikarze dokonali porównań z ruchem wyzwoleniowym w Europie Środkowej i Wschodniej w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, dodając odniesienia do ruchu "Solidarności" w Polsce. Podczas Pomarańczowej rewolucji Ukraina była reprezentowana w kategoriach obywatelskiej tożsamości narodowej (w większości przypadków) z orientacją proeuropejską.

Podczas Euromajdanu głównym dyskursem tożsamości była ponadnarodowa tożsamość europejska połączona z obywatelską tożsamością narodową. Podobnie jak podczas Pomarańczowej rewolucji polscy dziennikarze odwoływali się również do znanych dla Polaków procesów społecznych podczas ruchu "Solidarności" w Polsce, porównywali sytuację polską z lat 80 ubiegłego wieku do sytuacji ukraińskiej podczas Euromajdanu. Jednak porównanie nie zawsze było do końca adekwatne ze względu na brak silnej opozycji politycznej na Ukrainie i niski poziom zaufania do niej. W liberalnych, centrowych i prawicowych tygodnikach Ukraina podczas Euromajdanu była porównywana bardziej do rewolucji w krajach byłego obozu socjalistycznego, co usytuowało Ukrainę poza sowiecki dyskurs tożsamości w ogóle. Dlatego też, oprócz przejścia z postradzieckiej tożsamości, Euromajdan wpisał również Ukrainę w koncepcję Europy Środkowej i Wschodniej.

Kolejnym dyskursem tożsamości Ukrainy, zaprezentowanym w prasie polskiej podczas analizy Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu, był dyskursem tożsamości wschodniosłowiańskiej, która reprezentowała niepewność narodową, bierność obywatelską, orientację prorosyjską i żal z powodu upadku Związku Radzieckiego. Taka tożsamość była reprezentowana w dwóch kategoriach: pro-rosyjskiej orientacji zagranicznej i postradzieckiej mentalności opisywanych aktorów. Podczas Pomarańczowej rewolucji dyskurs ten był reprezentowany częściej niż podczas Euromajdanu. Podczas Pomarańczowej rewolucji polscy dziennikarze również zwracali dużą uwagę na to, co myślą ludzie i co się dzieje nie tylko w Kijowie na Majdanie i w Ukrainie zachodniej, ale także we wschodniej Ukrainie. Podczas Euromajdanu ten dyskurs tożsamości nie był aż tak widoczny.

Mówiąc o modelach przedstawiania ukraińskiej tożsamości w prasie polskiej podczas Pomarańczowej rewolucji i Euromajdanu, autorka doszła do wniosku, że prawie we wszystkich tygodnikach przedstawiano dwie główne kategorie dyskursu -- ukraińska narodowa tożsamość obywatelska i ponadnarodowa tożsamość europejska. Rozbieżność miała miejsce jedynie w reprezentacji ukraińskiej tożsamości nacjonalistycznej, która kojarzy się społeczeństwu polskiemu ze zbrodnią ukraińskich nacjonalistów dokonanej na Polakach w 1943 r. na Wołyniu i Galicji Wschodniej.

Podczas Pomarańczowej rewolucji w ogóle nie było widać przedstawiania Ukraińców jako radykalnych nacjonalistów, z wyjątkiem lewicowego tygodnika "Przegląd". W tym czasopiśmie podkreślono, że zwolennicy Pomarańczowej rewolucji mogli być nacjonalistami i następcami UPA. Sytuacja wyglądała inaczej podczas Euromajdanu. Wszystkie badane tygodniki wspomniały obecność nacjonalistycznych elementów podczas Euromajdanu. Nie był to jednak główny dyskurs prezentacji ukraińskiej tożsamości w liberalnych tygodnikach, takich jak "Polityka", "Newsweek", "Wprost" czy "Tygodnik Powszechny". Katolicki tygodnik "Gość Niedzielny" i prawicowy konserwatywny "WSieci" również nie wytworzyli obrazu nacjonalistycznej Ukrainy. W tygodniku "Do Rzeczy" natomiast było więcej niż jedno podejście wobec nacjonalistów na Euromajdanie. Niektórzy dziennikarze podkreślali, że Ukraina jest nacjonalistyczna, a nie europejska, inni polemizowali z pierwszymi, starając się pokazać, że radykalni nacjonaliści są marginalnymi elementami.

Ukraina jako całkowicie nacjonalistyczna była reprezentowana jedynie w tygodniku "Przegląd". Dziennikarze tygodnika pisali artykuły, które pokazywały wyłącznie działania prawicowych elementów. Był to jedyny magazyn wśród wszystkich analizowanych w tym badaniu, który stworzył wizerunek Euromajdanu jako nacjonalistycznego nielegalnego zamachu stanu, buntu przeciwko prawomocnym władzom. Ponadto, przez cały okres Euromajdanu "Przegląd" publikował artykuły o historycznych tematach dotyczących ukraińskiego nacjonalizmu, tworząc przerażający obraz Ukrainy dla polskich czytelników.

Czynniki, które wpłynęły na postrzeganie ukraińskiej tożsamości, były podobne podczas Pomarańczowej rewolucji jak i Euromajdanu. Polscy dziennikarze postrzegali Ukraińców jako ludzi świadomych ich tożsamości narodowejiodpowiedzialności obywatelskiej za kraj, szczególnie podczas ruchów społecznych. Stąd czynnik aktywności obywatelskiej był głównym elementem reprezentacji Ukrainy w prasie polskiej jako niezależnego państwa narodowego. Jednakże czynniki polityczne i gospodarcze spowodowały, że Ukraina była postrzegana wciąż jako zacofana resztka Związku Radzieckiego. Te trzy czynniki były w równym stopniu reprezentowane w dyskursie medialnym zarówno podczas pomarańczowej rewolucji, jak i Euromajdanu.

Sytuacja jest inna w aspekcie czynników religijnych i kulturowych. Podczas Pomarańczowej rewolucji aspekt religii prawie wcale nie istniał. Podczas Euromajdanu we wszystkich analizowanych tygodnikach z wyjątkiem "Przeglądu", wspomniano o wątku religijnym i obecności przedstawicieli duchowieństwa na Euromajdanie. Jednak największą uwagę poświęcono religii w katolickim tygodniku "Gość Niedzielny". Wskaźnikiem narodowej tożsamości ukraińskiej był Kościół Grekokatolicki i Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego. Przedstawiciele duchowieństwa byli ukazani nie tylko jako przywódcy duchowi, ale jako działacze obywatelscy podczas Euromajdan.

Ukraińska tożsamość narodowa pod względem etnicznym była również reprezentowana w kulturze. W analizowanej prasie poruszano odniesienia do historii i współczesnej kultury ukraińskiej, aby przedstawić takie elementy tożsamości narodowej jak wspólna tradycja i wspólna historia. Czynnik kultury był również przedstawiony w różnym stopniu podczas Euromajdanu i Pomarańczowej rewolucji. Podczas Pomarańczowej rewolucji kultura ukraińska została opisana w formie odkrycia jej istnienia i przekazania jej przeciętnemu czytelnikowi polskiej prasy masowej. Podczas Euromajdanu czynnik kulturowy był znacznie bardziej podkreślany niż podczas Pomarańczowej rewolucji. Przedstawiciele kultury ukraińskiej byli prezentowani jako wybitni aktorzy i twórcy tożsamości.

Podsumowując czynniki tożsamości, warto podkreślić, że pomimo aktywnych elementów kulturowych i obywatelskich czynniki polityczne i gospodarcze miały ważniejsze znaczenie w postrzeganiu tożsamości Ukrainy w prasie polskiej. Dlatego dziennikarze często podkreślali, że Ukraina pozostanie w radzieckiej sferze ideologicznej i rosyjskiej sferze wpływów, dopóki nie nastąpią głębokie zmiany w sferach politycznych i gospodarczych, takie jak walka z korupcją, likwidacja nepotyzmu w strukturach państwowych i systemie biurokratycznym oraz zniesienie związku struktur biznesowych z polityką.

 Badanie pokazało również, jakiego rodzaju dyskursy we wspólnej historii polsko-ukraińskiej wciąż wpływają na postrzeganie Ukrainy w Polsce, tworząc szczególne podejście do Ukrainy i utrzymując stereotypy. Najczęstsze odniesienia historyczne, które reprezentowały narodową tożsamość ukraińską, zbliżającą się do europejskiego dyskursu, były wspomnienia o czasach Kozackich. Kozacy reprezentowali ukraińską wolę do demokracji i wolności. Podczas Pomarańczowej rewolucji Wiktora Juszczenkę mianowano Hetmanem - najwyższe stanowisko w państwie kozackim, który został swobodnie wybrany przez członków społeczeństwa. Podczas Euromajdanu było mniej artykułów dotyczących historii, ale także wiele odniesień do czasów Kozaków, głównie dlatego, że obóz Majdanu został podzielony na sotnie - strukturalne i wojskowe elementy państwa i wojska kozackiego. Euromajdan był zawsze porównywany z państwem kozackim – Siczą Zaporoską.

Drugi najczęstszy historyczny punkt odniesienia dotyczył czasów Drugiej Wojny Światowej i rzezi Wołyńskiej. Ze względu na obecność nacjonalistycznych elementów i symboli OUN-UPA na Majdanie, ta historyczna pamięć sprawiła, że polscy dziennikarze obrazowali Ukraińców jako radykalnych nacjonalistów, choć, jak wspomniano wcześniej, ten dyskurs nie dominował w analizowanej prasie.

Historia wprowadziła również w trakcie analizowanego okresu konkretną nominalizację w tekstach o Ukrainie. Historyczna nominalizacja Ukrainy jako *Kresy* (dawne pogranicza Rzeczpospolitej), czasami *Dzikie Pola* nadal istnieje w tekstach dziennikarskich o obecnych czasach. Dyskurs ten był częściej obecny podczas Pomarańczowej rewolucji niż podczas Euromajdanu.

Odnosząc się do historii, zwrócono uwagę na miejsce Ukrainy wśród państw Europy Środkowo-Wschodniej. Dyskurs ten był zaprezentowany w tekstach polskich dziennikarzy w kontekście polsko-ukraińskiego pojednania i poparcia europejskich aspiracji Ukrainy. Wtedy ukraińskie rewolucje porównywano z powstaniem antykomunistycznym w Europie Środkowej. Szczególną wizję Europy Środkowo-Wschodniej i Ukrainy jako jej części, dziennikarze polscy dostrzegli w ideach federacji Józefa Piłsudskiego, a następnie w koncepcji Międzymorza, która również była wspomniana w prezentacji Ukrainy jako państwa środkowoeuropejskiego. Polscy dziennikarze nawet nazywali koncepcję Międzymorza Piłsudskiego prototypem współczesnej Unii Europejskiej, i podkreślali konieczność instytucjonalnej europejskiej tożsamości Ukrainy.

Ponadto odniesienia do Europy Środkowej i Wschodniej ujawniły jeszcze jeden dyskurs tożsamości, któremu autorka nadała tytuł "Ukraina jako polska racja stanu". Dyskurs ów był wyraźnie widoczny podczas Euromajdanu. Z tego punktu widzenia Ukraina była postrzegana jako państwo, którego potrzebuje Polska jako sojusznika przeciwko Rosji. W tym kontekście przywoływane są bardzo często idee Jerzego Giedroycia dotyczące polsko-ukraińskiego pojednania. Reprezentowanie Ukrainy jako polskiej racji stanu ujawnia dwa dyskursy tożsamościowe. Pierwszy to europejski dyskurs, który łączy Ukrainę z ideą Europy Środkowo-Wschodniej lub "Wschodu Europy". Nawiązuje to do tradycji byłych krajów obozu socjalistycznego podczas ich transformacji w stronę demokracji. W ten sposób Ukraina zostaje umieszczona w dyskursie "powrotu do Europy", który był tak popularny w latach osiemdziesiątych. Drugą narracją jest Ukraina jako strefa buforowa (place in-between). Opierając się na artykułach dziennikarzy i eseistów w konserwatywnych prawicowych tygodnikach, które opisywały Ukrainę jako polską rację stanu, Polska wspiera Ukrainę ze względu na potrzebę ochrony przed wpływami rosyjskimi. Jedyną przyczyną tego rozpaczliwego poparcia i przychylności dla Ukrainy jest dążenie do posiadania sojusznika przeciwko wspólnemu wrogowi, którym w oczach polskich konserwatywnych i prawicowych dziennikarzy jest Rosja.

Obok historycznych odniesień polscy dziennikarze wykorzystywali referencje przestrzenne w nominalizacji Ukrainy w celu wskazania położenia geograficznego. Wschodnią pozycję Ukrainy ilustruje często używane określenie "nasz wschodni sąsiad".

Podsumowując, najbardziej pozytywnie tożsamość Ukrainy została przedstawiona w liberalnym "Tygodniku Powszechnym". Ten tygodnik opublikował największą ilość artykułów o Pomarańczowej Rewolucji i Euromajdanie i przedstawił Ukrainę w kategoriach tożsamości narodowej z mocną przynależnością obywatelską i silnym ukraińskim narodowym elementem kulturalnym. Najbardziej negatywne postrzeganie ukraińskiej tożsamości było reprezentowane w lewicowym tygodniku "Przegląd". Ukraina była reprezentowana jako zacofana, o niskim poziomie rozwoju gospodarczego i politycznego, nie zasługującą na włączenie się do europejskiego dyskursu tożsamościowego, jako "państwo nieudane", dla którego rozpad Związku Radzieckiego był tragedią. Ponadto "Przegląd" zawsze kładł nacisk na nacjonalistyczny dyskurs tożsamości i przypomniał rzeź Wołyńską.

Analiza sposobu postrzegania Ukrainy przez polskich dziennikarzy otworzyła również praktyczne zastosowanie tych badań do komunikacji międzykulturowej i politycznej między dwoma państwami. Pokazała jakie cechy ukraińskiego społeczeństwa działały na korzyść postrzegania tożsamości Ukrainy jako równorzędnego państwa i partnera, a jakie cechy stworzyły obraz Ukrainy jako niepewnej swej tożsamości i jako słabego partnera na arenie międzynarodowej. Stąd zmiany społeczno-polityczne w czasie ruchów społecznych spowodowały pozytywną prezentację Ukrainy jako silnego i samoświadomego państwa narodowego z ponadnarodowym europejskim elementem tożsamości. W konsekwencji, Pomarańczowa rewolucja i Euromajdan przyczyniły się do postrzegania tożsamości Ukrainy w prasie polskiej jako tożsamości narodowej z silnym elementem obywatelskim i kulturalnym oraz o orientacji proeuropejskiej.